

DYSKUSJE WOKÓŁ OŚWIECENIA

Honorata Jakuszko

Prezentowane czytelnikowi artykuły są poszerzoną wersją wybranych referatów, które były wygłoszone w ramach ogólnopolskiej konferencji naukowej „Znaczenie filozofii Oświecenia w kulturze europejskiej” (UMCS, 9–10 października 2014). Nie ulega wątpliwości, że dyskusje wokół Oświecenia, uwzględniające w coraz większym stopniu jego procesualny charakter, ciągłość i nieciągłość, wielowątkowość i antynomiczność, nigdy nie mogą być uznane za definitywnie zamknięte. Wszelkie próby redukcjonistyczne, wyrażające się w szukaniu wspólnego mianownika tej epoki oraz absolutyzowaniu jednej z tendencji jako dominanty w całości określań, nie ułatwiają rozumienia, co więcej – mogą prowadzić do ideologicznych zniekształceń. Lekarstwem na to jest nieuprzedzone studiowanie tekstów źródłowych, docieranie do niepublikowanych rękopisów, rekonstruowanie „wędrówki idei” z uwzględnieniem szeroko rozumianej historii kultury intelektualnej (dziejów szkolnictwa, wydawnictw, bibliotek) oraz działań społecznych, w których materializowały się idee Oświecenia oraz podlegały swoistej weryfikacji.

Niniejszy numer otwiera niezwykle erudycyjny artykuł Stanisława Janeczka *Rola Oświecenia chrześcijańskiego w kulturze wieku XVIII*. Czytamy w nim o wielości wariantów oświecenia (narodowe, regionalne, wyznaniowe, w tym protestanckie, katolickie i żydowskie) oraz o doniosłej funkcji eklektycznego w swym charakterze „oświecenia chrześcijańskiego” w upowszechnianiu kultury w skali europejskiej i polskiej, co potwierdzać ma m. in. reformatorska działalność Komisji Edukacji Narodowej. Autor stawia tezę, że wbrew interpretacjom, które podkreślają dominujący charakter procesu sekularyzacji kultury europejskiej, chrześci-

HONORATA JAKUSZKO, doktor habilitowany, profesor nadzwyczajny, Instytut Filozofii UMCS w Lublinie, Polska; adres do korespondencji: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin. E-mail: honjakuszko@wp.pl

jaństwo pozostało integralnym elementem tej epoki. Zauważa, że współcześni socjologowie religii dostrzegają u spadkobierców kultury intelektualnej oświecenia zarówno wątek sekularyzacji, jak i jego przeciwieństwo – akceptację postawy religijnej, umożliwiającej odnalezienie sensu świata.

Kolejny artykuł Marty Szymańskiej-Lewoszewskiej *Irlandzki patriotyzm George'a Berkeley'a w latach 1734–1753* koresponduje z tezą poprzednią, ponieważ dostarcza przykładu współistnienia oświeceniowego empiryzmu i chrześcijaństwa. Berkeley – zdaniem Autorki – nawiązuje do Arystotelesowskiej koncepcji człowieka jako istoty społecznej oraz wiąże tę tezę z inspiracją religii chrześcijańskiej (objawionej), będącej centrum dobrych zasad, które sprzyjają ładowi społecznemu. Człowiek należy bowiem do wspólnoty ludzkości dążącej do życia wiecznego, ale także do doczesnej wspólnoty państwowej i kościelnej, dlatego winien jest posłuszeństwo prawom politycznym i religijnym, nakazującym (wbrew hedonizmowi i utylitaryzmowi) działanie dla dobra wspólnego. Głównym zamierzeniem artykułu jest wykazanie związku między Berkeley'a uwagami o patriotyzmie, zawartymi w dziełach z lat 1734–1753, a jego zaangażowaniem w poprawę sytuacji religijnej, gospodarczej i społeczno-politycznej w ówczesnej Irlandii. Potwierdza to ogólniejszą tezę o charakterystycznej dla Oświecenia pasji reformatorskiej, prowadzącej do zmiany świata społecznego.

Przykładem krytycznego (negatywnego) stosunku do religii chrześcijańskiej (objawionej) jest niewątpliwie deizm brytyjski. Tomasz Stefaniuk w artykule *Religia naturalna i krytyka objawienia w poglądach Matthew Tindala* po przeprowadzeniu analizy tekstów źródłowych znanego deisty dochodzi do wniosku, że projekt utworzenia religii rozumu, która opierałaby się na objawieniu wewnętrznym (Księdze Natury) przeciwstawianym objawieniu zewnętrznemu, odwołującemu się do ksiąg uznanych za objawione, jest projektem martwym. Zdaniem Autora, człowiek współczesny sytuuje się albo na obszarze religii tradycyjnych (judaizmu, chrześcijaństwa, islamu, buddyzmu itp.), albo na pozycji indyferentyzmu, ateizmu, bądź agnostycyzmu. Można więc wątpić, czy deizm był religią (zwaną naturalną lub rozumną), czy raczej filozofią praktyczną, która z odczytywanych relacji w Księdze Natury wyprowadzała wniosek o powinnościach człowieka wobec Stwórcy oraz wobec innych stworzeń, a zwłaszcza stworzeń rozumnych.

W podobnym kręgu tematycznym mieści się artykuł Adama Grzeleńskiego „*Słownik historyczny i krytyczny*” *Pierre'a Bayle'a i jego brytyjscy czytelnicy*. Dzieło Bayle'a zostało usytuowane w kontekście innych XVII-

wiecznych encyklopedii N. Lloyda, J. J. Hoffmanna, Ch. Estienne'a czy ks. L. Morériego, co umożliwiło wskazanie jego specyfiki metodologicznej. Zdaniem Autora, istniały dwa zasadnicze kierunki oddziaływania Słownika: brytyjski deizm (J. Toland, A. Collins, A. Shaftesbury) i brytyjski empiryzm (J. Locke, G. Berkeley, D. Hume). Antysystemowy charakter dzieła Bayle'a mógł przyczyniać się do różnych jego interpretacji, a nawet dezinterpretacji wśród myślicieli, którzy uważali siebie za kontynuatorów tej samej postawy filozoficznej (krytycyzmu lub sceptycyzmu). W upowszechnianiu poglądów Bayle'a na gruncie brytyjskim (zwłaszcza krytyki poznania, programu tolerancji religijnej oraz próby oddzielenia religii od moralności) pomogły anglojęzyczne edycje *Słownika* oraz żywe kontakty członków Royal Society.

Kwestie metodologiczne są także przedmiotem kolejnego artykułu Zbigniewa Pietrzaka *O możliwościach i ograniczeniach matematyzacji nauk biologicznych w XVII i XVIII wieku*. Autor wykazuje, że ówczesną wiedzę o przyrodzie ożywionej współkształtowały idee filozoficzne (arystotelizm, mechanicyzm, witalizm), które mogły sprzyjać lub udaremniać możliwość matematyzacji nauk biologicznych. Udana próba matematyzacji fizyki, czego przykładem jest dzieło I. Newtona, *Philosophiae naturalis principia mathematica* (1687) nie wpłynęła w sposób istotny na naukowe wyjaśnienie świata żywych organizmów. Wiek oświecenia, zwany „wiekiem rozumu” był etapem niezwykle złożonego procesu zmiany modelu wiedzy – przejścia od jakościowego i celowościowego opisu zjawisk przyrodniczych do ilościowego. W ówczesnym poglądzie na świat mieszały się ze sobą empiryczne badania z ideami proveniencji teologicznej. Inaczej te kwestie można oceniać z perspektywy teorii ewolucji, sformułowanej wiek później.

Ostatnie dwa artykuły odnoszą się do filozofii I. Kanta, który mieści się w formule Oświecenia, a zarazem wykracza poza nie, wskazując nowe drogi myślenia filozoficznego. Tomasz Kupś w artykule *Między Oświeceniem a scholastyką. Wybrane problemy recepcji filozofii Kanta w polskiej filozofii na początku XIX wieku i perspektywy nowych badań* podaje pozamerytoryczne przyczyny polaryzacji stanowisk wobec filozofii Kanta w pierwszych dziesięcioleciach XIX wieku oraz ich przedstawicieli w polskiej kulturze filozoficznej (Szaniawski, Wigura, Śniadecki). Zdaniem Autora, polscy myśliciele nawiązywali głównie do inspiracji Oświecenia brytyjskiego i francuskiego, a zwłaszcza do empiryzmu i sensualizmu, utożsamianych wówczas z postawą naukową, toteż – podobnie jak Komisja Edukacji Narodowej – odrzucali metafizykę scholastyczną, której odrodzenie niesłusznie przypisywali Kantowi.

Paweł Sikora w artykule *Transcendentalizm Kanta a problem konceptualizmu we współczesnej filozofii percepcji* zwraca uwagę na możliwość zarówno realistycznej, jak też idealistycznej (fenomenalistycznej) interpretacji myśli Kanta. Wykazuje obecność inspiracji Kanta we współczesnej filozofii percepcji (zwłaszcza konceptualizmu), podejmującej np. zagadnienie realności przedmiotów doświadczenia i realności rzeczy samych w sobie oraz zagadnienie przedmiotu percepcji.

Information about Author:

HONORATA JAKUSZKO, habilitated doctor, professor extraordinarius, Institute of Philosophy, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Poland; address for correspondence: Instytut Filozofii UMCS, Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, PL 20-031 Lublin. E-mail: honjakuszko@wp.pl

